

Sygn. akt I CKN 471/01



WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 czerwca 2003 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jan Górowski (przewodniczący)

SSN Irena Gromska-Szuster

SSN Marek Sychowicz (sprawozdawca)

Protokolant Anna Matura

w sprawie z odwołania
przeciwko Prezesowi Urzędu Regulacji Energetyki
przy udziale zainteresowanego Zakładu Energetycznego
w
o zmianę umowy sprzedaży energii elektrycznej,
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 4 czerwca 2003 r.,
kasacji pozwanego
od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie – Sądu Antymonopolowego
z dnia 20 czerwca 2001 r., sygn. akt XVII Ame 90/00,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w Warszawie – Sądowi Ochrony Konkurencji
i Konsumentów do ponownego rozpoznania oraz
rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Prezes Urzędu Regulacji Energetyki, na wniosek wszczął postępowanie administracyjne w sprawie ukształtowania warunków umowy o dostarczenie mu energii elektrycznej przez Zakład Energetyczny

W toku rozpatrywania sprawy wyłonilo się zagadnienie wstępne: kto, odbiorca, czy też dostawca jest właścicielem urządzeń stacji transformatorowej położonej na nieruchomości stanowiącej własność odbiorcy? W zależności od rozstrzygnięcia tego zagadnienia należałoby bowiem przyjąć, że odbiorca jest zasilany z sieci średniego napięcia, złączonej z urządzeniem energetycznym wewnątrz stacji, co uzasadniałoby zaliczenie go do grupy taryfowej B, albo że jest zasilany z sieci niskiego napięcia, co uzasadniałoby zaliczenie go do grupy taryfowej C. Uznając, że rozpatrzenie sprawy i wydanie decyzji zależy od uprzedniego rozstrzygnięcia zagadnienia wstępnego przez sąd, Prezes zawiesił postępowanie i wezwał wnioskodawcę, aby wystąpił do dnia 1 lipca 2000 r. do sądu o ustalenie prawa własności urządzeń stacji transformatorowej. Wnioskodawca nie wystąpił z takim powództwem i zawiadomił Prezesa, że w jego ocenie nie zachodzi potrzeba rozstrzygnięcia zagadnienia wstępnego przez sąd. W tej sytuacji, zdaniem Prezesa, ustąpiła przyczyna zawieszenia postępowania i postanowieniem z dnia 10 lipca 2000 r. podjął on postępowanie. W jego toku ustalił, że właścicielem urządzeń stacji transformatorowej jest Zakład Energetyczny decyzją z dnia 2 sierpnia 2000 r. nie stwierdził odmowy przez ten Zakład zawarcia z wnioskodawcą umowy sprzedaży energii elektrycznej oraz ustalił przynależność wnioskodawcy do grupy taryfowej C-21.

W odwołaniu od wymienionej decyzji wnioskodawca zarzucił w szczególności błędne ustalenie, że właścicielem urządzeń stacji transformatorowej jest Zakład Energetyczny wnioś o uchylenie zaskarżonej decyzji.

Sąd Okręgowy w Warszawie – Sad Antymonopolowy wyrokiem z dnia 20 czerwca 2001 r. uchylił zaskarżoną decyzję. Według Sądu Antymonopolowego pozwany Prezes Urzędu Regulacji Energetyki bezpodstawnie podjął prowadzone przez siebie, uprzednio zawieszony, postępowanie administracyjne. W postępowaniu tym niezbędne było uzyskanie dokumentu urzędowego w postaci orzeczenia sądu ustalającego prawo własności powoda lub podmiotu zainteresowanego – Zakładu Energetycznego w do urządzeń stacji transformatorowej. Brak takiego orzeczenia uniemożliwił ukształtowanie treści zaskarżonej decyzji i uniemożliwia Sądowi Antymonopolowemu ustosunkowanie się do tej decyzji. Sąd Antymonopolowy zaznaczył, że w wypadku, gdyby zachodziła konieczność kontynuowania postępowania administracyjnego, Prezes Urzędu Regulacji Energetyki powinien wystąpić do sądu o ustalenie prawa własności urządzeń stacji transformatorowej i do czasu wydania takiego orzeczenia – zawiesić postępowanie.

Wyrok Sądu Antymonopolowego zaskarżył kasacją Prezes Urzędu Regulacji Energetyki. Podstawę kasacji stanowi naruszenie art. 100 k.p.a. przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie. Skarżący wniósł o zmianę wyroku Sądu Antymonopolowego i oddalenie odwołania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Antymonopolowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Z art. 97 § 1 pkt 4 k.p.a. wynika obowiązująca w postępowaniu administracyjnym zasada, że jeżeli w postępowaniu tym pojawi się, jako wstępne, zagadnienie materialnoprawne, od rozstrzygnięcia którego zależy rozpatrzenie sprawy i wydanie decyzji, a rozstrzygnięcie tego zagadnienia należy do kompetencji innego organu administracji publicznej lub sądu, zagadnienie to powinno zostać rozstrzygnięte przez ten inny organ lub sąd i jest to okoliczność uzasadniająca zawieszenie postępowania. Jednakże stosownie do art. 100 § 2 i 3 k.p.a., w drodze wyjątku od wskazanej zasady, organ administracji publicznej rozstrzyga zagadnienie wstępnego we własnym zakresie, jeżeli zawieszenie postępowania ze względu na potrzebę rozstrzygnięcia tego zagadnienia przez inny organ lub sąd

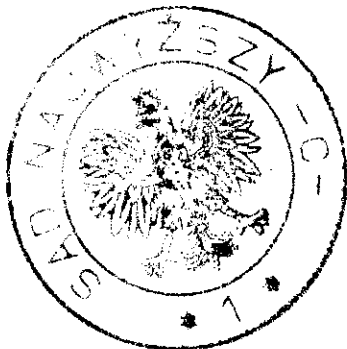
mogłoby spowodować 1) niebezpieczeństwo dla życia lub zdrowia ludzkiego, 2) poważną szkodę dla interesu społecznego albo 3) niepowetowaną szkodę dla strony, a także wówczas, jeżeli strona, mimo wezwania, nie wystąpiła w oznaczonym terminie do właściwego innego organu lub sądu o rozstrzygnięcie tego zagadnienia.

Ta ostatnia sytuacja występuje w rozpoznawanej sprawie. Prezes Urzędu Regulacji Energetyki prawidłowo zawiesił postępowanie na podstawie art. 97 § 1 pkt 4 k.p.c. i stosownie do art. 100 § 1 k.p.a. wezwał powoda do wystąpienia w oznaczonym terminie do sądu o ustalenie prawa własności urządzeń stacji transformatorowej. Wobec tego, że powód nie zastosował się do wezwania, Prezes, bez naruszenia art. 97 § 2 k.p.a., podjął postępowanie i wbrew pogładowi wyrażonemu w zaskarżonym wyroku, był – stosownie do art. 100 § 3 w zw. z § 2 k.p.a. – zobowiązany do samodzielnego ustalenia, komu przysługuje prawo własności urządzeń stacji transformatorowej i w oparciu o to ustalenie do rozpatrzenia sprawy i wydania decyzji. Jak trafnie zauważa skarżący, wymienione ustalenie ma jedynie walor w rozpoznawanej sprawie. Ewentualne późniejsze, odmienne ustalenie dokonane wyrokiem sądu, może stanowić podstawę wznowienia postępowania w tej sprawie (art. 145 § 1 pkt 7 k.p.a.).

Także nie jest trafne stanowisko Sądu Antymonopolowego co do tego, że gdyby zachodziła konieczność kontynuowania postępowania administracyjnego, Prezes Urzędu Regulacji Energetyki powinien wystąpić do sądu o ustalenie prawa własności urządzeń stacji transformatorowej i do czasu wydania takiego orzeczenia zawiesić postępowanie. Prawdą jest, że gdy rozpatrzenie sprawy i wydanie decyzji zależy od uprzedniego rozstrzygnięcia zagadnienia wstępnego przez inny organ lub sąd, art. 100 § 1 k.p.a. przewiduje, iż organ administracji publicznej prowadzący postępowanie może wystąpić do innego organu lub sądu o rozstrzygnięcie tego zagadnienia. Jednakże wymieniony przepis nie przyznaje organowi administracji publicznej ani zdolności sądowej (art. 64 k.p.c.), ani uprawnienia (legitymacji procesowej) do wystąpienia do sądu w sprawie, która dotyczy strony prowadzonego przez ten organ postępowania. Organ ten, stosownie do art. 100 § 1 k.p.a., mógłby wystąpić do sądu w takiej sprawie tylko wówczas, gdyby inny przepis przyznawał mu zdolność sądową i legitymację procesową w tej sprawie. Przepis

art. 189 k.p.c., regulujący kwestię legitymacji procesowej w sprawie o ustalenie istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, legitymację tę przyznaje osobie, która ma interes prawny w ustaleniu. Organ administracji publicznej nie ma zaś interesu prawnego w ustaleniu, czy stronie prowadzonego przezeń postępowania przysługuje czy też nie przysługuje określone prawo, od którego istnienia bądź nieistnienia zależy rozpatrzenie sprawy i wydanie decyzji. Interesu tego nie uzasadnia fakt prowadzenia przez organ postępowania administracyjnego i obowiązek załatwienia sprawy (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 1995 r., III CZP 176/94 i III CZP 179/94, OSNC 1995, nr 5, poz. 74 i 76 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 września 1997 r., II CKN 299/07, OSNC 1998, nr 2, poz. 29).

Z przytoczonych względów kasacja jest zasadna. Sąd Najwyższy na podstawie art. 393¹³ § 1 oraz art. 393¹⁹ w zw. z art. 108 § 2 k.p.c. orzekł przeto jak w sentencji.



Na oryginale właściwe podpisy
Za zgodność
REFERENDARZ SĄDOWY
E. Krentzel
Ewa Krentzel